

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, dnia 12 kwietnia 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Gospodarczy Wydział XX Gospodarczy

w składzie:

**Przewodniczący: SSR /del./ Łukasz Piebiak**

Protokolant: protokolant sądowy – stażysta Anna Wiecha

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2011 r. w Warszawie na rozprawie

na skutek wniesionego w dniu 14 maja 2010 r. pozwu

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa (...) spółki komandytowej w B.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 166.000 zł

I. powództwo w całości oddała;

II. zasądza od Przedsiębiorstwa (...) spółki komandytowej w B. na rzecz (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 3.617 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie zwrócić Przedsiębiorstwu (...) spółce komandytowej w B. kwotę 600 zł (sześćset złotych);

IV. nakazuje Skarbowi Państwa – Sądowi Okręgowemu w Warszawie zwrócić (...) Bank (...) spółce akcyjnej w W. kwotę 600 zł (sześćset złotych).

SSR (del.) Łukasz Piebiak

## UZASADNIENIE

Przedsiębiorstwo (...) K. B. i s – ka spółka komandytowa w B. (dalej: (...)) pozwem oddanym w polskiej placówce operatora publicznego w dniu 14 maja 2010 r. zażądała zasądzenia od (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. (dalej: (...)) kwoty 166.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2009 r. do dnia zapłaty, kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwotą 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego. W uzasadnieniu wskazała, iż strony zawarły w dniu 21 kwietnia 2008 r. dwie umowy transakcji terminowych i pochodnych: umowę ramową o współpracy w zakresie transakcji terminowych i pochodnych oraz umowę dodatkową transakcji walutowych. W dniu 25 lutego 2009 r. (...) zleciła telefonicznie wykonanie transakcji na rynku walutowym jednakże wbrew łączącej strony umowie jej dyspozycja nie została zarejestrowana, ani wykonana. W jej ocenie działanie (...) było niezgodne z umową, a brak natychmiastowej zgody (...) na zawarcie transakcji w dniu 25 lutego 2009 r., spowodował, iż (...) poniosła straty w wysokości 166.000 zł. Podniosła, że dochodzone roszczenie opiera na podstawie wynikającej z art. 471 k.c. (pозew, k. 3 – 5).

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 czerwca 2010 r. (...) wniosła o oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od

pełnomocnictwa procesowego. W ocenie pozwanej żądanie powódki, jako bezpodstawne, zasługuje na oddalenie. W pierwszej kolejności wskazała, że powódka dokonała błędnego oznaczenia transakcji terminowej pierwotnej zawartej z pozwaną albowiem transakcja zawarta w dniu 7 listopada 2008 r. nie była transakcją (...) / (...), gdyż ta była zawarta dopiero w dniu 9 marca 2009 r. Zaznaczyła, iż roszczenie powódki jest nierozzerwalnie związane z transakcją pierwotną, bowiem od jej istnienia zależy jego istnienie. (...) nie przedstawiła żadnych dowodów na okoliczność istnienia transakcji z dnia 7 listopada 2008 r. nr (...) / (...) o treści przez siebie wskazanej. Już choćby z tego tytułu, w ocenie pozwanej, powództwo winno ulec oddaleniu. Ponadto powódka nie udowodniła żadnej z przesłanek odpowiedzialności kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c., na której to podstawie opiera swoje powództwo.

Odnosząc się do telefonicznej rozmowy z dnia 25 lutego 2009 r., w trakcie której w imieniu powódki składano zlecenie dokonania transakcji na rynku walutowym, przyznała iż miała ona miejsce jednocześnie wskazując, iż pracownik pozwanej miał prawo odmówić wykonania tego zlecenia i przeprowadzenia transakcji tj. miał prawo do zastosowania blokady na podstawie § 14 ust. 4 pkt 2 Regulaminu, z uwagi na wcześniejsze naruszenie przez powódkę umowy regulaminu stanowiącego składnik umowy w dniu 19 lutego 2009 r. Owo naruszenie regulaminu przez powódkę polegało na braku środków koniecznych do rozliczenia transakcji nr (...) na rachunku wskazanym jako rachunek rozliczeniowy transakcji. Zaznaczyła, iż powódka wobec naruszenia regulaminu, tj. braku środków na rachunku mogła zawierać transakcje jedynie w specjalnym trybie – po uzyskaniu zgody od zespołu ryzyka. Powódka została poinformowana o gotowości (...) do zawarcia transakcji ok. godz. 9.40 tego samego dnia, jednak wtedy nie wyraziła już chęci zawarcia transakcji z uwagi na zmianę kursu waluty (odpowiedź na pozew, k. 60 – 64).

Na rozprawie poprzedzającej ogłoszenie wyroku w dniu 12 kwietnia 2011 r. powódka sprecyzowała powództwo wskazując, iż nieprecyzyjnie opisała transakcję w pozwie bowiem w rzeczywistości chodziło o transakcję z dnia 23 października 2008 r. Podtrzymując powództwo podkreśliła, że w dniu 25 lutego 2009 r. doszło do zawarcia transakcji wówczas gdy telefonicznie złożyła dyspozycję zgodnie z warunkami łączącej strony umowy. Po kilku minutach, kiedy udało się uzyskać z (...), kurs był inny i wówczas nie wyraziła zgody na zastosowanie nowego kursu bowiem stała na stanowisku, że poprzednio wydana dyspozycja została złożona skutecznie wcześniej, według bardziej korzystnego kursu. W odpowiedzi na powyższe pozwana podtrzymując żądanie powództwa zaznaczyła, iż (...) wiedziała, iż nie może skutecznie złożyć dyspozycji ponieważ naruszyła warunki umowy wcześniej, a w związku z tym dealer walutowy nie mógł przyjąć jej dyspozycji. Sąd dopuścił dowody z dokumentów pozostałe wnioski dowodowe oddalając (protokół, k. 124 – 125).

### ***Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 21 kwietnia 2008 r. w B. (...) i (...) zawarły umowę ramową o współpracy w zakresie transakcji terminowych i pochodnych. Strony ustaliły, iż zamierzają zawierać transakcje na tym rynku. Warunki zawierania, realizacji, zabezpieczenia, rozliczania oraz potwierdzania transakcji określał regulamin oraz odpowiednie umowy dodatkowe. W tym samym dniu strony zawarły umowę dodatkową transakcji walutowych, regulującą warunki realizacji Walutowych Transakcji Terminowych oraz Transakcji Opcji Walutowych (bezsporne, odpisy umów – k. 12 – 16 i regulaminu – k. 17 – 38).

Strony współpracowały na podstawie tych umów dokonując transakcji na rynku transakcji terminowych i pochodnych oraz rynku walutowym. W dniu 19 lutego 2009 r. (...) naruszyła warunki ww. umów tj. § 7 ust. 4 Regulaminu (k. 26) w zw. z § 2 ust. 5 Umowy dodatkowej (k. 14 verte) albowiem owego dnia nie posiadała wystarczającej ilości środków pieniężnych koniecznych do rozliczenia transakcji (...) na żadnym z jej rachunków prowadzonych przez (...) (ostatecznie niesporne, protokół rozprawy – k. 124 – 125).

W dniu 25 lutego 2009 r. T. D. – prokurent (...) skontaktował się telefonicznie z K. K. (1), dealerem walutowym – pracownikiem (...) w celu rozliczenia transakcji typu forward zawartej w dniu 7 listopada 2008 r., a polegającej na sprzedaży (...) kwoty (...) po aktualnie obowiązującym kursie (...). K. K. w imieniu (...) odmówił wykonania tego zlecenia zwracając się do zespołu ryzyka o zgodę na wykonanie zlecenia (...). Zgodę tę uzyskał po kilkunastu minutach,

jednakże wówczas (...) nie wyraziła zgody na zawarcie transakcji ponieważ kurs waluty zmienił się o 4 grosze przez co stał się dla (...) nieatrakcyjny (niesporne, twierdzenia pozwu – k. 3 verte – 4, odpowiedzi na pozew – k. 63, stanowisko na rozprawie – k. 124 – 125).

W dniu 6 marca 2009 r. (...) i (...) zawarły porozumienie, w którym ustaliły ustanowienie klauzuli stop loss z kursem (...) dla transakcji rozliczającej się 12 marca 2009 r. oraz ustaliły ustanowienie klauzuli stop loss z kursem (...) dla transakcji rozliczających się 19 i 20 marca 2009 r. Klauzula ta została zastosowana i transakcji sprzedaży (...) dokonano po kursie (...) (niesporne, odpis porozumienia, k. 69 – 70, zgodne twierdzenia stron w pozwie, odpowiedzi na pozew i na rozprawie).

Pismem z dnia 28 sierpnia 2009 r. (...) wezwała (...) do dobrowolnego zrekompensowania poniesionych przez (...) strat w wysokości (...) w wyniku działania niezgodnego z umowami transakcji terminowych i pochodnych, tj. umową ramową o współpracy w zakresie Transakcji Terminowych i Pochodnych oraz umową dodatkową Transakcji Walutowych (odpis wezwania k. 50 – 52).

(...) w piśmie z dnia 23 września 2009 r. odmówiła uznając roszczenia (...) za bezpodstawne. Wskazała, że transakcja dokonana na zlecenie (...) została zamknięta dopiero w dniu 9 marca 2009 r. w wyniku zadziałania klauzuli stop loss. W kolejnym w piśmie z dnia 20 października 2009 r. (...) podtrzymała swe stanowisko (odpisy pism k. 53 – 54).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości jako nieuzasadnione.

Powódka dochodziła odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy przez pozwaną. Sytuację tę reguluje art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Art. 361 § 1 i 2 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Zgodnie z powyższymi przepisami przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej są spełnione łącznie: nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika, powstanie szkody w majątku wierzyciela oraz adekwatny związek przyczynowy. Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na powódce zatem spoczywał ciężar udowodnienia wszystkich tych okoliczności, któremu to ciężarowi jednak nie podołała.

Powódka wskazała, że w jej ocenie nienależytym wykonaniem umowy przez pozwaną był brak natychmiastowej zgody (...) na zawarcie transakcji w dniu 25 lutego 2009 r. czym naraziła ją na stratę w wysokości (...). Powyższe nie jest uzasadnione.

W dniu 21 kwietnia 2008 r. (...) złożyła oświadczenie, iż został jej doręczony Regulamin Transakcji Terminowych i Pochodnych stosowany przez (...), zaś jego treść jest jej znana i jest przez nią akceptowana. Jednocześnie oświadczyła, iż znane i zrozumiałe są jej zasady i tryb dokonywania transakcji określonych w regulaminie i zobowiązuje się do ich przestrzegania (pkt 6 Umowy Ramowej o (...) w zakresie transakcji Terminowych i Pochodnych, k. 12 verte). § 14 ust. 4 pkt 2 regulaminu uprawniał (...) do odmowy zawarcia transakcji w szczególności w stosunku do klienta u którego wystąpił już wcześniej przypadek naruszenia umowy łączącej strony, zaś § 8 ust. 1 pkt 1 wśród przypadków naruszeń umowy, będących skutkiem działań lub zaniechań, za które odpowiedzialność ponosi klient wskazywał brak na rachunku rozliczeniowym klienta środków koniecznych do rozliczenia transakcji, w tym środków w odpowiedniej walucie. Z § 7 pkt 4 precyzyjnego zasady rozliczenia transakcji wynika, iż klient zobowiązany jest do posiadania na swoim rachunku rozliczeniowym, w terminach określonych w umowach dodatkowych, środki w walucie oraz w kwocie niezbędnej do rozliczenia transakcji.

Niekwestionowanym ostatecznie przez strony było naruszenie warunków umowy przez (...) polegające na braku w dniu 19 lutego 2009 r. środków koniecznych do rozliczenia transakcji nr (...) na rachunku wskazanym jako rachunek rozliczeniowy transakcji. Rzeczona próba dokonania transakcji na rynku walutowym została podjęta po tej dacie tj. w dniu 25 lutego 2009 r., a tym samym, zgodnie z § 14 ust. 4 pkt 2 Regulaminu (k. 34) pozwana mogła odmówić niezwłocznego wykonania zlecenia. Tak więc nie sposób, jak to twierdzi powódka, uznać iż pozwana w jakikolwiek sposób naruszyła odmową wykonania transakcji łączący strony stosunek zobowiązaniowy skoro jej uprawnienie do zastosowania owej blokady wykonania zlecenia wprost wynika z postanowień umownych łączących strony, a przesłanki zastosowania owej odmowy zostały spełnione – co zresztą powódka potwierdza.

Nie ma przy tym żadnego znaczenia to, że w stosunkowo krótkim czasie (kilkanaście minut) powódka mogła ponownie złożyć zlecenie walutowe, a wręcz zakrawa na nieporozumienie opieranie przez powódkę swych pretensji i supozycji co do bezzasadności zastosowanej blokady na tym, że u pozwanej sprawnie w tym wypadku zadziałała procedura oceny ryzyka i że decyzja była dla powódki pozytywna (umożliwiła jej wykonywanie kolejnych transakcji) albowiem powyższe jest bezspornie korzystne dla powódki – trudno uznać by negatywna dla niej decyzja zespołu ryzyka lub też odwleczenie decyzji pozytywnej o dalsze godziny czy dni były dla niej bardziej korzystne, a takie wrażenie sprawia uzasadnienie tego zarzutu podniesionego na rozprawie.

Podkreślić przy tym należy, dokonując oceny ww. postanowień umownych, że z umowami zawartymi przez strony niniejszego postępowania łączy się specyficzne ryzyko wynikające z wahań kursu waluty będącej przedmiotem transakcji. Rzeczywisty kurs tej waluty w ustalonym nie tylko dniu, ale nawet godzinie i minucie wykonania (rozliczenia) transakcji – jego wzrost lub spadek w porównaniu z kursem określonym w warunkach transakcji – rozstrzyga o jej wyniku dla stron. Uwzględniając właśnie to ryzyko, postanowienia stron uzupełnione są wieloma warunkami wynikającymi z akceptacji przez stronę powodową regulaminu Banku. Banki, również w zakresie działalności związanej z zawieraniem przedmiotowych transakcji, muszą przestrzegać określonych zasad chroniących stabilność systemu bankowego, a istnienie możliwości odmowy realizacji transakcji gdy brak jest na rachunkach bankowych prowadzonych w danym banku środków pozwalających na jej rozliczenie znajduje głębokie uzasadnienie albowiem w takiej sytuacji powstaje ryzyko niemożności wyegzekwowania należnych bankowi kwot wynikających z tego rozliczenia – ryzyko które bank musi minimalizować w interesie własnym ale i pośrednio swoich klientów, którzy zdeponowali w nim środki pieniężne. Nie ma przy tym znaczenia to czy dany podmiot posiada środki w innych bankach albowiem może nimi swobodnie dysponować – także i po to by się ich wyzbyć bądź ukryć w celu udaremnienia zaspokojenia innego wierzyciela – np. banku, któremu należne są określone kwoty z tytułu rozliczenia transakcji walutowych.

Kluczowe zatem znaczenie w niniejszym postępowaniu ma klauzula, zgodnie z którą (...) mógł odmówić zawarcia transakcji w stosunku do klienta jeżeli wystąpił już wcześniej przypadek naruszenia umowy łączącej strony z winy tegoż klienta. W świetle powyższego podniesiony przez powódkę zarzut naruszenia art. 471 k.c. musi być uznany za chybiony, a twierdzenie strony powodowej, że pozwana przyczyniła się do powstania szkody w majątku powódki przez to, że nie udzieliła natychmiastowej zgody na dokonanie transakcji jest skazane na niepowodzenie.

Dodatkowo tylko dodać warto, że nie wykazano również związku przyczynowego pomiędzy rzekomym naruszeniem stosunku umownego przez pozwaną, a szkodą w zakresie całości dochodzonej kwoty albowiem skoro powódce pozwana po kilkunastu minutach zakomunikowała, że nie wykona pierwotnego zlecenia z uwagi na rzeczoną blokadę ale jest teraz gotowa wykonać zlecenie, a wówczas kurs był mniej korzystny jedynie o 4 grosze, powódka winna w celu minimalizacji szkody złożyć zlecenie po tym kursie ((...) za 1 euro). Wówczas szkoda wyniosłaby (...) a nie (...) Bezpodstawne, jak się okazało, oczekiwanie na to by kurs znowu stał się dla powódki atrakcyjny spowodowało, z uwagi na zbliżający się termin zamknięcie transakcji (wykonania transakcji odwrotnej), wykonanie jej po dużo gorszym (o 16,6 grosza) kursie 4,75 zł za 1 euro. To powódka wzięła na siebie ryzyko dalszej niekorzystnej zmiany kursu, a zatem nie może nim obarczać pozwanej.

Sąd oddalił osobowe wnioski dowodowe stron jako nieistotne dla rozstrzygnięcia na podstawie art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. albowiem stan faktyczny wykazany dokumentami i twierdzeniami stron ostatecznie okazał się niesporny w

zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia (nie ma dla rozstrzygnięcia znaczenia np. czy dzwoniło na prawidłowy numer telefonu, czy posiadał on urządzenie rejestrujące rozmowę itp.), a jego interpretacja należy sądu.

Ponieważ pozwana wygrała sprawę zastosowanie znajduje – w zakresie kosztów procesu – art. 98 k.p.c., z którego to wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (zasada odpowiedzialności za wynik procesu). Zwrot tych kosztów przysługuje pozwanej albowiem jej pełnomocnik procesowy będący radcą prawnym zgłosił żądanie ich zasądzenia (art. 109 k.p.c.).

Koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego pozwanej będącego radcą prawnym ustalono na podstawie § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U Nr 163, poz. 1349 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem minimalna stawka wynagrodzenia radcy prawnego przy wartości przedmiotu sporu przekraczającej 50.000 zł, a nieprzekraczającej 200.000 zł wynosi 3.600 zł.

Do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 zł uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161.

Łącznie pozwana poniosła niezbędne koszty procesu (w rozumieniu art. 98 k.p.c.) w wysokości 3.617 zł i taką kwotę z tego tytułu powódka obowiązana jest jej zwrócić.

Sąd nakazał z urzędu zwrócić powódce i pozwanej kwoty po 600 zł tytułem niewykorzystanych zaliczek na poczet kosztów postępowania dowodowego albowiem stosownie do art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (T.j. Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm., dalej u.k.s.c.): „Przepisy art. 80-82 stosuje się odpowiednio do zwrotu zaliczki.”, a zgodnie z art. 80 ust. 1 ww. ustawy: „Sąd z urzędu zwraca stronie różnicę między opłatą pobraną od strony a opłatą należną.”

Z przyczyn powyższych orzeczono jak w sentencji.